

## Nadrabiam zaległości

### Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 18.04.2016, 19:27:12

Sprawy hodowli koni arabskich w Polsce wessały mnie z kretesem i zaniedbująco poletko pt. jeździectwo. Od dawniejszego czasu noszą się z zamiarem poruszenia kilku kwestii, ale co się... do laptopa, aby zabrać się do pisania, to nowe wydarzenia na froncie arabskich odcieni... gaj... moją... uwag. Mam już spore zaległości. Dziś jednak pewien impuls sprawi, że wreszcie piszę o jeździectwie. A tym impulsem jest komunikat, jaki do środowiska jeździeckiego wystosowali członkowie Rady PZJ. Nie wszyscy członkowie, to trzeba od razu podkreślić. Spośród dziewięciorga członków tego ciała, komunikat ów podpisał, o sześćcioro, w tym przewodniczący, ale zabrakło podpisu wiceprzewodniczącego. Ciało to ponownie nie jest jednolite, nie mówi jednym głosem, ale to nic nowego. Komunikat ów zamieszczam w całości na końcu mojego tekstu, aby kiedyś mógł go przeczytać i sam wyciągnąć wnioski.

Dla mnie szczególnie niepokojący jest ten fragment komunikatu, kiedy jest mowa o tym, że: *Do 31 marca br. nie zostało sporządzone sprawozdanie finansowe Związku, co narusza przepis art. 52 ust. 1 ustawy o rachunkowości nakładające na związek obowiązek wykonania sprawozdania finansowego w terminie do 31 marca. Zmiany, jakie Zarząd PZJ dokonał, w 2015 roku w zakresie obsługi księgowości Związku przez powierzenie obsługi księgowej Związku firmie zewnętrznej, należy odebrać jako niekorzystne dla Związku.* Niestety, nie sposób się nie zgodzić z tym drugim zdaniem. Obsługa zajmijmy się, owszem & obsługa &. Najważniejszym zadaniem biura PZJ jest obsługa całego środowiska, a jednym z ważniejszych zadań, zarządu Związku i jego prezesa jest nadzór nad tym, jak swoje obowiązki wykonują pracownicy biura. A jak wykonują & & chyba kiedyś widzi. Kiedyś zapewne ma w tej kwestii swoje przemyślenia na podstawie tego, co go spotkało, gdy chciał, zaatwił jak... biał... c... spraw. Jaki bałagan panuje w kwestii wydawania licencji & widz... wszyscy. Sprawa zrobiła się na tyle głośna, że zarząd PZJ wydał, w tej kwestii 1 kwietnia komunikat. Kiedyś zna (lub może atwo przypomnieć sobie) jego treść. Ale nie kiedyś wie, jak skomentował ten komunikat na swoim profilu na **FC Marek Guz**, który pozwolił sobie przytoczyć, jego komentarz: *Wprost niesamowite! 18 licencji dziennie! To daje 26,6 (6 w okresie) minut na jedną licencję w 8-godzinny dzień pracy. Sukces. Wpisanie mniej niż 100 znaków do Artemora zajmuje prawie pół godziny. Zarządzie pod wodzą Szubskiego i Jankowskiego - wielkie uznanie. To wynik na skalę wiatrową..., co najmniej. A myślimy, że w naszej galaktyce nikt nie był lepszy. Chylimy czoła przed profesjonalizmem i kompetencjami... A dodajmy, że wg moich informacji, sprawami licencji ponownie zajmują się dwie osoby. & Ponownie &, bo jedna z dwóch pań, (**Lidia Chomentowska**), które się zajmowały licencjami przez lata, została zwolniona. Przez jakiś czas licencjami zajmowała się tylko **Katarzyna Kratz**, ale jak zaczęła się palić, to ktoś z innego odcinka został przydzielony do licencji. Audyt i jego skutki dlaczego została zwolniona jedna z pań, obsługujących licencje? Bo tak wyszło z audytu, jaki przeprowadził, członek zarządu **Wojciech Jachymek**, podobno wysokiej klasy specjalista od audytów właśnie, wyszło, że może, czy nawet należy zwolnić 3 osoby,*

bo spokojnie w mniejszym skądzie można wykonać zadania, jakie są... do wykonania. Zwolniony został, tak jak **Konrad Rychlik**, choć w jego przypadku podobno zdecydowały jeszcze inne względy. Odeszły, tak jak dwie osoby z księgowości. W sumie, w krótkim czasie, z biura odeszły lub zostały zwolnione 6 osób. Czy wyniki tych ruchów kadrowych są... korzystne dla pracy biura PZJ – kaźdy może sam ocenić. Warto jednak przy wyrażaniu sobie opinii w tym względzie wziąć pod uwagę, jak podobno pensja Wojciecha Jachymka, który został, tymczasem zatrudniony na etacie (jakim? kogoś w rodzaju dyrektora biura) nie jest wiele niższa od sumy pensji owych trzech zwolnionych osób. Swoją... drogą..., jeżeli ktoś robi audyt, w wyniku którego zwalnia się ludzie, a potem sam zostaje zatrudniony w ich miejsce, jest to co najmniej w...tłpiwe moralnie. Za pieniądze, ale profesjonalnie aby nie było w...tłpiwość – moim zdaniem czasami działają, czy społecznych sił skończone, czy. Jeżeli chcemy, aby środowisko było dobrze obserwowane, muszą... to robić ludzie profesjonalni, dobrze opłacani. Bażan, z jakim mamy do czynienia, nie jest wynikiem tego, jak panowie Jachymek i podobno pełniący obowiązki sekretarza generalnego **Łukasz Jankowski**, mają... uposażenie w takiej a nie innej wysokości. Problem w tym, czy są... dobrymi organizatorami? Czy potrafią... zarządzać ludźmi i materią..., jaka przed nimi stoi. Ja nie mam wątpliwości, jak nie potrafią... tego robić dobrze, jak są... kiepskimi organizatorami pracy swojej czy innych. A do tego wszyscy członkowie zarządu, jak jeden mąż, mają... są, albo bardzo są, albo pojmącie o sporcie wyczynowym i mechanizmami nim rządzącymi. Czy to można zmienić? Czy można poprawić sytuację w polskim jeździectwie, usprawnić pracę biura PZJ, aby obserwacja środowiska chociaż powróciła na poziom, z jakim mieliśmy do czynienia wcześniej? Można. Trzeba tylko wymienić obecny zarząd. A to się można dokonać jesienią..., na poolimpijskim zjeździe sprawozdawczo-wyborczym. Ta sprawa jest w waszych rękach – drodzy czytelnicy tych słów. Na dzień tylko tyle. Niebawem zajmę się propozycjami zmian w statucie.

**Marek Szewczyk** PS. Byłbym zapomniany, – gratuluję innowacyjnej myśli trenerskiej, jak... objawił nam i całemu światu zarząd PZJ. Wybranie na trenera kadry czołowego zawodnika (w tym wypadku zawodniczki) tej kadry, to myśl tak ambitna i tak innowacyjna, jak jeszcze nikt na świecie na to nie wpadł. Są...działanie, jak trzeba szybko podpowiedzieć geniuszom z naszego środowiska, aby zanieśli ten kaganek o światy do innych zwierzków. Przeciwnie jaka to oszczędność, a i wyniki sportowe skokowo pójdą... do góry, jak PZPN zatrudni na etacie trenera-selekcjonera **Roberta Lewandowskiego**, a siatkarze – np.

**Bartłomiej Kurka**. Tylko jak tam rządzą... jakieś gamonie, które nie wiedzą..., co jest teraz trendy. *Komunikat członków Rady Związku - PZJ W związku z licznymi pytaniami ze strony środowiska jeździeckiego na temat działania Rady pragniemy poinformować o bieżących działaniach w szczególności w zakresie prowadzonych kontroli. Jest to niezwykle istotne z uwagi na niepokojącą... sytuację w dziedzinie prowadzenia gospodarki finansowej Związku. W czasie pełnienia funkcji kontrolnych obecnej kadencji jak również w okresie od ostatniego walnego zjazdu członkowie Rady wielokrotnie stawali przed faktem braku udostępnienia ze strony biura PZJ niezbędnych dokumentów. Każda kontrola i jej zakres był odpowiednio i z wyprzedzeniem awizowane w biurze PZJ. Zaobserwowaliśmy, jak liczne zmiany kadrowe jakie miały miejsce w 2015 roku utrudniały lub wręcz uniemożliwiały przeprowadzanie rzetelnej kontroli. Zmiany te w konsekwencji spowodowały w 2016 problemy w systemie rejestracji licencji sportowych. Znacznie większy niepokój budzi sposób prowadzenia rozliczeń finansowych przez dział księgowości PZJ. Do 31 marca br. nie został sporządzony sprawozdanie finansowe Związku, co narusza przepis art. 52 ust 1 ustawy o rachunkowości nakładające na związek obowiązek wykonania sprawozdania finansowego w terminie do 31 marca. Zmiany, jakie Zarząd PZJ dokonał, w 2015 roku w zakresie obsługi księgowości Związku przez powierzenie obsługi księgowej Związku firmie zewnętrznej, należy odebrać jako niekorzystne dla Związku. W okresie od ostatniego zjazdu*

członkowie Rady nie otrzymali wielu dokumentów, o których przekazanie wnioskowali do Zarządu m.in. zakresu obowiązków pracowników biura, zestawień kosztów delegacji, środków wypłacanych osobom funkcyjnym w związku, dotacji na konkretne zawody czy „rozbicia kosztów”, które ponosi związek. Rada nie otrzymała odpowiedzi na pisma kierowane do Prezesa PZJ. Niepokojącym są rozliczenia PZJ z Ministerstwem Sportu w kontekście wykorzystania środków z dotacji w 2015r. Zwrot części dotacji publicznych, przy jednoczesnej rezygnacji z możliwości wynagradzania ze środków dotacji państwowej kadr biura PZJ świadczy o braku dbałości o stan finansów statutowych Związku. Członkowie Rady zauważają brak wypracowanych, jednolitych zasad rozliczania się Związku z organizatorami zawodów młodzieżowych, gdzie obserwowane są arbitralne rozstrzygnięcia z dądaniami Związku w oparciu o zasady, które nie zapewniają równego traktowania członków PZJ. Mimo wielu deklaracji Zarządu o ułatwieniu dostępu do informacji w dalszym ciągu podaje się informacje wybiórczo pomijając np. załączniki, które są istotne dla pełnego odczytania podjętych uchwał. Członkowie Rady PZJ na najbliższym posiedzeniu Rady zajmą się szczegółowo omówieniem sprawy sprawozdania finansowego PZJ. Dokonają również analizy projektu Statutu PZJ, który przed przekazaniem członkom PZJ do dyskusji przez Zjazd Statutowy powinien być zaopiniowany w zakresie zgodności projektu z ustawami oraz techniką prawodawczą.

18.04.2016 **Krzysztof Czopek**

**Iwona Maciejak Elżbieta Strzeszewska Jacek Wolski Wiesław Apanasewicz Bogdan Chrzanowski**